Redakcja: tel. 138.28, 102.28. Administracja: tel. 182.48. ul. Żwirki (dawniej Karola) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 3 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administr. „Echa" 1 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr
Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi zł. 2.50 miesięcznie lub 7 zł. kwart. (przy wpłacie zgóry).
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych, redakcja nie zwraca.

Cena 10 groszy.

Echo

Rok XIII Nr. 139

Łódź czwartek 20 maja 1937 r.

CENY OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem t.j. 1-sza strona 40 gr. za w. m-m 1 łam. str. 5 łam: w tekście 40 gr., nekrologi 25 gr., zwycz. 15 gr. strona 10 łamów, drobne 12 gr: za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1.20 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc: drożej, ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 proc droższe.
Za 1 w. mm. w 1 łamie szer. 70 mm. (strona 5 łamów), w wydaniu prowincjonalnym 75 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 602.880
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Wojska „rządowe" nie mogą powstrzymać zwycięskiego marszu powstańców.

SALAMANKA, 20. 5. — Kwatera główna wojsk powstańczych donosi, że oddziały powstańcze posuwają się ciągle naprzód na froncie biskajskim. Wczoraj zajęto następujące miejscowości: Gondramendi, Elordi, Macoa Belago Anora, Maria de Manacabarena, Bideache i inne. Wzięto do niewoli wielu jeńców oraz zdobyto olbrzymie składy materiału wojennego. Na pozostałych frontach nie było nic godnego uwagi.

WALENCJA, 20. 5. — Wczoraj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie nowo utworzonego gabinetu, które trwało kilka godzin.

KTO ZNISZCZYŁ AMOREBIETA?...

SALAMANKA, 20. 5. — Główna kwatera wojsk powstańczych donosi, iż wiadomości o zniszczeniu Amorebieta przez lotnictwo powstańcze nie odpowiadają rzeczywistości. Miasto zostało podpalone i zniszczone przez separatystów baskijskich i Asturyjczyków, którzy używali ładunków dynamitowych, wywołując liczne eksplozje. Według opowiadania zbiegów, niektóre z zabudowań były wysadzone w powietrze wraz z ludźmi, którzy się w nich znajdowali.

KOMUNIKAT „RZĄDOWY".

MADRYT, 20. 5. — Według komunikatu oficjalnego, na froncie środkowym panuje ogień artyleryjski. Na froncie północnym toczyły się zacięte walki na odcinku Guipuzcoa. Na froncie Agos artyleria rządowa ostrzeliwała pozycje nieprzyjaciela. Na froncie asturyjskim zbombardowano koszary w Pelayo.

Samoloty powstańcze na froncie biskajskim bombardowały wioski położone na tyłach wojsk rządowych.

Samoloty powstańcze bombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych miejscowości położone w okolicy Bilbao, a w szczególności Baracaldo.

Przyczyny ujemnego salda naszego bilansu handlowego

WARSZAWA, 20.5 — Jak już wiadomo przyniósł m. kwiecień po wielu miesiącach czynnego bilansu handlowego nadwyżkę importu nad eksportem. Wynosi ona niespełna 11 milionów zł. (przywóz 112 wywóz 101 mil.) i jest wynikiem zarówno wzrostu przywozu, jak i spadku wywozu.

Zmniejszenie się eksportu zapisać należy na rachunek głównie jęczmienia i słodu, mąki, szynek i mięsa, bielizny, odzieży konfekcji, rur żelaznych i stalowych etc.

Przyczyną wzrostu importu leży przede wszystkim we wzmożeniu popytu na surowce zagraniczne, głównie zaś na rudy żelazne i żelastwo, miedź, i blachę miedzianą, cynę, koprę i tp.

25-lecie rządów króla Chrystiana X.



Król Danii Chrystian X i królowa Aleksandryna jadą na nabożeństwo przez ulice Kopenhagi w dniu 25-letniego jubileuszu rządów tego popularnego i ulubionego przez swych poddanych monarchy.

2 złote za centnar... chrabąszczy.

ZNISZCZONE POŁACIE LASÓW.

POZNAŃ, 20. 5. — Koźmin i najbliższe okolice nawiedziła niepamiętana plaga chrabąszczy, która daje się szczególnie we znaki drzewom owocowym. Również całe połacie lasu zostały ogołocone z liści.

Zarząd miejski w Koźminie, chcąc zabezpieczyć drzewa przed całkowitym zniszczeniem, zakupuje chrabąszcze, płacąc po zł 2. za centnar. W ciągu dnia wczorajszego dostarczono zarządowi miejskiemu 20 centnarów chrabąszczy.

NA PASTWĘ OGNIA...

MONTREAL, 20. 5. — Na skutek panującej wielkiej posuchy wiosennej, w szeregu miejscowości Kanady wybuchły pożary lasów. Największy pożar powstał w okolicach Edmontonu, gdzie szerzący się gwałtownie zagroził miasteczku Breton. Wobec silnych wiatrów, sytuacja, mimo energicznej akcji ratunkowej, stała się tak poważna, że miasto musiano ewakuować, skazując je na pastwę ognia.

Większe wygrane dzisiejszego I ciągnienia Loterii Klasowej.

WARSZAWA, 20. 5. — W dzisiejszym pierwszym ciągnieniu padły następujące wygrane:

75.000 zł.- — 72737
10.000 zł.- — 84124, 141666
5.000 zł.- — 4628, 36161, 122893
2.000 zł.- — 42636, 68700, 77122 85019, 102188, 165838, 178182, 179462 192752, 194473.
1.000 zł.- — 939, 5164, 10197 16839 31637, 42780, 64047 69263, 75539, 89962 90692, 101914, 102914, 109951, 112458, 120414, 129931, 155874, 169665, 172442, 174564, 178187, 180537.

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM ŚLUBU księcia Windsor z p. Warfield.

PARYŻ, 20.5 — Ślub ks. Windsoru, jak informuje prasa. odbędzie się na zamku Cande. W sprawie tej odbyła się już w Tours specjalna konferencja, w której wzięli udział p. Roggers — mer miasta Monts, dr. Mercier — przedstawiciel londyńskiego adwokata ks. Windsoru. Władze przyznały ks. Windsoru wszystkie niezbędne dyspensy, a mianowicie: zwolnienie od ogłaszania zapowiedzi i zezwolenie na ślub w domu prywatnym. Ślubu udzieli mer miasta Monts, dr. Mercier. Umowa ślubna została sporządzona przez adwokata Atllena z Londynu, jako reprezentanta księcia Windsoru i adwokata Goddarda z ramienia p. Warfield. Świadkiem p. Warfield będzie pani Merriman, a ks. Windsoru — p. Roggers lub baron Rotschild. Ze względu na to, że królowa Mary nie zgodziła się wziąć udziału w uroczystościach ślubnych, prawdopodobnie nie przybędzie na nie nikt z członków rodziny królewskiej. Wśród zaproszonych znajdują się tylko osobistości z najbliższego otoczenia księcia. Zaproszono również 10 dziennikarzy francuskich, angielskich i ameryk.

Baldwin otrzyma tytuł hrabiego

Dymisja w piątek przyszłego tygodnia

LONDYN, 20. 5. — Dziennik „Daily Mail" donosi, że w piątek przyszłego tygodnia premier Baldwin uda się do pałacu Buckinghamskiego, by złożyć na ręce króla dymisję i, według panującego zwyczaju, zaproponować na swego następcę Neville Chamberlaina.

Dziennik twierdzi, że Chamberlain przeprowadzić ma pewne zmiany w składzie gabinetu. Na miejsce sir John Simona, ministra spraw wewnętrznych, wymieniany jest mianowicie sir Kingsley Wood. Ma być również zastąpiony minister handlu Walter Runciman, który wyraził chęć ustąpienia ze swego stanowiska. W tym wypadku Runciman mianowany byłby lordem pieczęci prywatnej.

„Daily Mail" donosi dalej, że Baldwin, któremu król nada szlachectwo, otrzyma tytuł hrabiego Baldwina.

Dzisiejsza rewia 300 okrętów.

Król Jerzy VI i królowa Elżbieta w Portsmouth.

LONDYN, 20. 5. — Na raidzie Portsmouthu zgromadziła się olbrzymia flota okrętów wojennych i wielkich okrętów handlowych, których przeglądu dokonał król Jerzy 6-ty z pokładu yachtu królewskiego „Wiktoria i Albert", za którym posuwały się yacht admiralicji i parowce, przewożące gości rządu. Po raz pierwszy Indie, Kanada, Nowa Zelandia, i Australia są reprezentowane przez okręty, należące do ich własnej marynarki. Prócz tego w rewii weźmie udział 17-cie okrętów państw cudzoziemskich, które nadpłynęły z wszystkich końców globu. Ogółem 300 okrętów bierze udział w rewii.

Możecie na nas liczyć...

Przemówienie króla włoskiego w Budapeszcie

BUDAPESZT, 20.5 — Regent Horthy wczoraj wieczorem, na bankiecie, wydanym na cześć włoskiej pary królewskiej i księżniczki Marii, wygłosił przemówienie, w którym przede wszystkim przypomniał więzy przyjaźni, łączące Węgry i Włochy.

Regent wyraził następnie zachwyt wszystkich Węgrów wobec nadzwyczajnych rezultatów, osiągniętych przez Włochy we wszystkich dziedzinach życia narodowego.

Przemówienie swe regent zakończył wznosząc toast za zdrowie dostojnych gości oraz dobrobyt i pomyślność narodu włoskiego.

Odpowiadając mu, król włoski wyraził szczerą wdzięczność za gorące przyjęcie, oraz podkreślił, że Węgry posiadają we Włoszech przyjaciela, na którego mogą z całą pewnością liczyć. Mowa została zakończona toastem na cześć regenta. jego małżonki oraz szczęścia i pomyślności narodu węgierskiego.

Czy Widzewska Manufaktura zaniecha redukcji majstrów?

Łódź, dn. 20 maja. — Wczoraj w Inspekcji Pracy pod przewodnictwem inspektora 13 obwodu. przy współudziale wicestarosty Denysa odbyła się konferencja w sprawie zatargu w Widzewskiej Manufakturze na tle redukcji jednej zmiany majstrów na oddziale tkalni.

W konferencji z ramienia firmy wzięli udział pp.: dyr. Matysek i kier. Finkel, z ramienia majstrów pp.: Milewski, przedstawiciel Unii Zw. Prac. Umysłowych, Piotrowski, Czernik i Tagowski.

Obrady nie dały wyniku bowiem przedstawiciele firmy oświadczyli, że redukcja z powodu zbyt wysokich kosztów musi być przeprowadzona. Przedstawiciele Zw. Majstrów wskazali, że w czasie likwidacji strajku i przyjęciu koncepcji arbitrażu firma nie wysuwała kwestii redukcji ilości majstrów na oddziale tkalni. czego dowodem jest to, że zamierzone dyscyplinarne usunięcie kilku majstrów zostało zaniechane.

W konsekwencji porozumienia nie osiągnięto.

Wobec tego dziś rano Zw. Majstrów zwrócił się do sekretariatu Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o audiencję u p. Wojewody Hauke-Nowaka. Audiencja została wyznaczona na dziś, na godz. 11,30 przed południem.

ODROCZONA KONFERENCJA.

ŁÓDŹ, dnia 20 maja. — Wczoraj w godzinach popołudniowych w 15 Obwodzie Inspekcji Pracy odbyła się konferencja w sprawie stosunków panujących w firmie Horak w Rudzie Pabianickiej.

Konferencja została odroczona do środy przyszłego tygodnia.

STRAJK OKUPACYJNY W TKALNI ZYLBERBERGA.

ŁÓDŹ, dnia 20 maja. — W tkalni Zylberberga (Południowa 52) wybuchł strajk okupacyjny na tle nie udzielania robotnikom urlopów. Listy urlopowej przygotowanej zgodnie z ustawą przez robotników Zylberberg nie uwzględnił, ustalając inne terminy urlopów, zmniejszając jednocześnie ilość dni pracy w tygodniu.

Warto nadmienić, że właściciel tej tkalni znany jest z nierespektowania ustawodawstwa robotniczego.

Związki Zawodowe skierowały sprawę do Inspekcji Pracy.

CEGIELNIE ZW. PRACA CZYNNE.

Łódź, dn. 20 maja — W związku z niedojściem do porozumienia w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w cegielniach, oraz zastosowania podwyżki płac w dniu dzisiejszym wybuchł strajk w cegielniach łódzkich.

Strajk objął wszystkie cegielnie z wyjątkiem cegielń należących do Zw. Zaw. „Praca".

Marszałek Śmigły Rydz przybył do Wilna.

WILNO, 20. 5. — Dziś pociągiem o godzinie 7.45 przybył do Wilna Marszałek Polski Śmigły - Rydz.

Uroczysta promocja Marszałka Śmigłego - Rydza na doktora medycyny honoris U.S.B. odbędzie się w auli kolumnowej uniwersytetu o godzinie 19-tej.

Dolar 5.26

Kurs oficjalny. Bank Polski kupował dolary po 5.26, funty angielskie 26,02, franki szwajcarskie 120,20 (za 100), franki francuskie 23,52, za liry włoskie płacono 23.00.

Już wkrótce „BRZEMIĘ LOSU"

Strajk filmowców amerykańskich



W Hollywood wybuchł jak wiadomo strajk wszystkich pracowników technicznych wielkich wytwórni filmowych, który zyskawszy poparcie związków zawodowych rozszerzył się omal na całe Stany Zjednoczone. Zdjęcie przedstawia posterunki strajkujących filmowców, ustawione przed wytwórnią Paramountu w Hollywood i nie dopuszczające do atelier wielkie gwiazdy filmowe

Owacje tłumów zatrzymały samochód królewski



Podczas wyjazdu do Windsoru owacje olbrzymich tłumów zatrzymały samochód króla Jerzego i królowej Elżbiety. Dopiero interwencja policji pozwoliła parze królewskiej pojechać do miejsca przeznaczenia

Uczestnicy marszu na Myślenice przed sądem

Oskarżeni mieli rozkaz walki z żydokomuną

KRAKÓW, 20. 5. — Wczoraj rozpoczęła się w Sądzie Okręgowym w Krakowie zapowiedziana rozprawa przeciwko 49 uczestnikom pochodu inż. Doboszyńskiego na Myślenice i dokonania napadu zbrojnego na posterunek policji i mieszkanie starosty. Po dwóch potyczkach z policją i strażą graniczną (których przebieg podaliśmy wczoraj w „zdarzeniach i wypadkach") inż. Doboszyński i część uczestników zostali aresztowani.

Sąd odrzucił wniosek obrony, aby sprawę przekazał Sądowi Przysięgłych, przed którym będzie odpowiadał inż. Doboszyński.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, przystąpiono do przesłuchania oskarżonych. Główny oskarżony Andrzej Płoszka, murarz z zawodu, prawa ręka inż. Doboszyńskiego, broni się tym, że wykonywał tylko rozkazy przywódcy. Wydano im rozkaz walki z żydo - komuną.

PRZEW.: — Co to znaczy walka z żydo-komuną?

OSK.: — Bo u nas jest tak, że nie pozwala się na zebrania Stronnictwa Narodowego a zezwala się na zebrania komuny jak naprzykład stronnictwa ludowego i Turu.

Płonka skarży się, że przez długi okres czasu nie miał pracy, a z polecenia starosty wydalono go z robót publicznych.

— Nie wiem — mówi dalej oskarżony — po co myśmy szli. Był rozkaz, i trzeba było słuchać.

Dalsi oskarżeni Jan Kwinta i Antoni Kwinta bronią się również tym, że musieli wykonać otrzymany rozkaz.

PROK.: — Czy wszystko robiliście na ślepo co wam kazał Doboszyński?

OSK.: — Tak, my zawsze wszystko będziemy robili na rozkaz, wszędzie pójdziemy.

PROK.: — Dokąd pójdziecie?

OSK.: — To nie nasza rzecz. Jak przywódcy każą, to pójdziemy.

Na tym kończy swe zeznania i sędzia odracza rozprawę do dnia dzisiejszego.

Dwaj bracia siekierą porąbali sąsiada.

Ofiara dogorywa w szpitalu.

WIELUŃ, 20,5 — Przysłowiowa mściwość chłopska zaczyna przekraczać ostatnio swoje granice. Wioski nasze stały się terenem krwawych bójek. Ostatnio każda „majówka" czy też zabawa ma swe krwawe zakończenie, a sale szpitalne zapełnione są ofiarami.

Do szpitala w Wieluniu przywieziono jeszcze jedną ofiarę dzikiej zemsty, 25-letniego Stanisława Lonta z Lipnika gm. Radoszewice, który po zabawie w sporze o gęsi, które, kiedyś weszły w szkodę, formalnie posiekany został siekierą przez braci Antoniego i Józefa Kocików, swych sąsiadów.

Stan Lonta, który doznał od uderzeń siekiera śmiertelnych obrażeń głowy jest beznadziejny. Sprawcy bestialskiego pobicia, bracia Kocik zostali aresztowani.

Dziecko oblało się wrzącą cyną.

KRONIKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

ŁÓDŹ, 20. 5. — U zbiegu ulic Pomorskiej i Magistrackiej dostała się pod wóz 8-letnia Krystyna Mucha, córka robotnika, zamieszkałego przy ul. Wierzbowej 8. Dziewczynka uległa silnemu przygnieceniu brzucha, licznym zdarciom naskórka na rękach i nogach oraz złamaniu 2-ch palców prawej dłoni. W stanie bardzo ciężkim przewieziono ofiarę wypadku do szpitala Ubezpieczalni.

Nie mniej tragiczne zakończyło się pozostawienie bez opieki 6-letniej Ryfki Lajzerowicz na podwórzu domu Nr. 58 przy ul. Lipowej. Dziewczynka, bawiąc się, wywróciła naczynie z roztopioną cyną, którą przygotował blacharz, pracujący w podwórzu. Mała Ryfka oblała sobie wrzącą cyną obie nogi, ulegając ciężkiemu oparzeniu. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył dziewczynkę i przewiózł ją do szpitala Anny Marii.

— Na ulicy Korsaka otruła się kwasem solnym 16-letnia Maria Wielkopolan, zamieszkała przy ul. Grabowej 18. Młodą desperatką zaopiekował się lekarz pogotowia i umieścił ją w szpitalu w Radogoszczu. Stan samobójczyni groźny. Przyczyna zamachu nieustalona.

— Drugi wypadek otrucia w celu samobójczym zaszedł w domu Nr. 10 przy ulicy Karpackiej. Zamieszkała tam 40-letnia robotnica Stanisława Wolska napiła się fenolu. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala w Radogoszczu. Stan zdrowia Wolskiej nie budzi obaw o życie. Przyczyną zamachu nędza.

— Na ulicy Okrzei pobity został 45-letni bezrobotny Józef Baczyński, zamieszkały przy tejże ulicy w domu Nr. 8 Baczyński odniósł kilka ran głowy, zadanych tępym narzędziem. Pobity otrzymał opatrunek od lekarza pogotowia i pozostał na dalszej kuracji w domu.

Rewolwer wśród szprotów

LIBACJA W SEPARATCE.

ŁÓDŹ, dnia 20 maja. Wychodząc z fabryki, Helena Mytkowska spotkała swoją kumę i sąsiada, a ponieważ były akurat jej urodziny, poszli wszyscy troje na wódkę do składu Wójcika na Chojnach.

Nie chcieli pić w ogólnej sali, więc właściciel zaprosił ich do oddzielnego pokoiku.

Tu na oknie zauważyła Mytkowska w rogu wśród pudełek ze szprotami rewolwer.

Nie zastanawiając się wiele, schowała go, a w domu ukryła go pod szafą.

Gdy po kilku dniach była znowu na wódce u Wójcika, ten zażądał od niej skradzionej rzeczy, twierdząc, że nikt inny tylko ktoś z jej towarzystwa mógł dokonać kradzieży.

Mytkowska nie przyznała się do popełnienia tego czynu, ale obiecała, że jeśli naprawdę ktoś z jej znajomych ukradł rewolwer, to odbierze go i przyniesie.

I rzeczywiście bojąc się, że mogą znaleźć u niej skradziony przedmiot, kazała swemu znajomemu Stefanowi Kielanowi, aby ukrył go gdzieś głęboko, albo też oddał właścicielowi.

Kielan zabrał rewolwer, a że winien był właśnie wtedy pieniądze innemu swemu znajomemu Iskrze, przeto zostawił rewolwer u niego za 17 złotych.

Tymczasem Wójcik nie mogąc znaleźć zaginionej rzeczy, zameldował o kradzieży policji.

W czasie dochodzenia wyszły na jaw wszystkie wędrówki rewolweru i wszyscy ci w których rękach on się znajdował, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

W dniu wczorajszym zasiedli więc na ławie oskarżonych Helena Mytkowska, Stefan Kielan i Aleksander Iskra.

Sąd uznał winę pierwszych dwojga za udowodnioną i skazał każde z nich po 6 miesięcy więzienia, a Kielana do tego jeszcze na 50 zł grzywny.

Ponieważ oboje oskarżeni pracują, Sąd nie chcąc ich pozbawić zarobku i zajęcia, wykonanie powyższej kary zawiesił obojgu na 5 lat.

Harce piorunów

w Zduńskiej Woli.

ZDUŃSKA WOLA. 20,5 — Około godziny 10 przeszła przez Zd.-Wolę gwałtowna burza z piorunami. W zabudowaniach należących do stacji kolejowej Zd. - Wola, piorun uderzył w antenę i wpadł do mieszkania kierownika ekspedycji towarowej Sokoła, wybił kilka szyb i zniszczył antenę, na posterunku stacji kolejowej. Nr. 2 piorun wybił szyby, uszkodził telefon i przewody elektryczne. We wsi Opiesin położonej o dwa kilometry od Zd. - Woli piorun zapalił stodołę należącą do Ficnera, na ulicy Piłsudskiego uszkodził przewody elektryczne. Na ulicy Stęszyckiej pod Nr. 14 piorun uderzył w szczyt domu i wybił kilka szyb. Wypadku z ludźmi nie było i większych szkód nie zanotowano.

ŻYCIE PABIANIC

CORAZ MNIEJ BEZROBOTNYCH...

Stan robót publicznych.

Roboty publiczne w Pabianicach, prowadzone przez Zarząd Miejski trwają już w całej pełni.

W obecnej chwili zatrudnionych jest na robotach 52 bezrobotnych, którzy pracują przy brukowaniu ulic na peryferiach miasta, plantacjach miejskich, przy naprawie bruków i jezdni.

Biuro Ekspozytury Funduszu Pracy w Pabianicach ze swej strony zdołało zatrudnić do tej pory około 2 tysiące robotników sezonowych.

Z tego około tysiąca pięćset osób pracuje poza Pabianicami w powiatach łaskim i sieradzkim przy budowie i przebudowie szos i dróg wiejskich, obwałowaniu rzek i t.p.

W najbliższym czasie znajdzie zatrudnienie dalszych 500 robotników sezonowych, dzięki czemu liczba pozostających bez pracy w Pabianicach znacznie zmaleje.

Poza robotami publicznymi spora ilość robotników znalazła zatrudnienie w prywatnych przedsiębiorstwach budowlanych, dzięki dalszemu rozwojowi ruchu budowlanego w mieście.

NIEUDANA KRADZIEŻ W SPÓŁDZIELNI TKACZY CHRZEŚCIJAN.

Do sklepu Spółdzielni Tkaczy Chrześcijan w Pabianicach przy ulicy Kilińskiego 5, przybył pewnego dnia jakiś osobnik, który pod pozorem kupna towaru skradł 1 sztukę materiału wartości kilkudziesięciu złotych.

Złodziej skradziony towar błyskawicznie ukrył pod paltem, a następnie zamierzał pośpiesznie opuścić lokal sklepowy.

Zauważono go jednak w samą porę i po odebraniu sztuki towaru oddano w ręce policji.

Złodziejem okazał się niejaki Wanek Aleksander z Siemianowic, dawniej zamieszkały w Pabianicach, lat 46, karany już 8 razy przez sądy polskie za różnego rodzaju kradzieże.

Stawiony przed sąd skazany został na 2 lata więzienia bez zawieszenia. Wspólnik jego brat Wanek Antoni, lat 27, zamieszkały w Pabianicach przy ulicy Kopernika 29 otrzymał wyrok pół roku więzienia.

ZAMIERZENIA ODDZIAŁU PABIANICKIEGO POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO

W roku bieżącym Oddział Pabianicki Polskiego Tow. Krajoznawczego organizować będzie zbiorowe wycieczki po Pabianicach i okolicy, dostępne tak dla członków i sympatyków jak również dla wszystkich mieszkańców miasta. Wycieczki te odbędą się w następującym porządku:

Wycieczka historyczno - krajoznawcza: Magistrat, kościół św. Mateusza, wycieczki po Pabianicach, obrazujące stopniowy rozwój miasta, zwiedzanie parków, wycieczki do lasu miejskiego i rezerwatu.

Poza tym przewidziane są wycieczki do fabryk firm: Krusche i Ender, fabryki papieru, żarówek, do młynów parowych, rzeźni miejskiej, zakładów spółdzielczych „Społem", do plantacyj róż w Widzewie - Zdżarach, betoniarni i t.d.

Stałą pozycją w działalności Towarzystwa będą herbatki towarzyskie, połączone z pogadankami krajoznawczymi.

W najbliższym czasie obecny zarząd roześle ankietę w celu zebrania danych o rozmieszczeniu budynków murowanych we wsiach powiatu łaskiego, wykonanych z miejscowego materiału budulcowego, jak z opoki wapiennej lub granitowych głazów narzutowych. Ponieważ wydany w roku 1929 „Przewodnik po Pabianicach" został już oddawna całkowicie wyczerpany — zarząd postanowił przystąpić do opracowania nowego przewodnika.

Podczas bieżącego roku zorganizowana zostanie wystawa pod nazwą „Kultura m. Pabianic".

Szczegóły podane zostaną do wiadomości publicznej w najbliższym czasie..

W drugiej połowie czerwca zorganizowana zostanie wycieczka zbiorowa do Liskowa na wystawę „Praca i Kultura Wsi".

Jak widać z powyższego przeglądu zamierzeń Towarzystwa, Zarząd Oddziału Pabianickiego pragnie pogłębić stan kulturalny miasta w czym wszyscy winni mu przyjść z pomocą.

ŻYCIE ZGIERZA

Święto robotników katolickich.

Jak już donosiliśmy staraniem ks. kan. dr. Roszkowskiego, proboszcza naszej parafii, odbędzie się w Zgierzu w dn. 23 bm. „Święto robotników katolików", poświęcone rocznicy pamiętnej encykliki Leona XIII, papieża robotników.

O godz. 10 rano w kościele parafialnym odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo, w którym udział wezmą organizacje zawodowe ze sztandarami ze Zw. Zaw. „Praca" i „Praca Polska" na czele. Kazanie na temat znaczenia encykliki historycznej w życiu robotniczym wygłosi ks. kan. dr. Roszkowski.

O godz. 12 w sali Tow. Śpiew. „Lutnia" odbędzie się uroczysta akademia, na której oprócz przemówień prelegentów miejscowych robotników i prelegentów zamiejscowych wygłoszone zostaną przez robotników deklamacje. W części koncertowej wystąpią chóry kościelne i orkiestra Tow. Śpiew. „Lutnia".

IMPREZA MILUSIŃSKICH.

W niedzielę, dn. 23 bm. o godz. 15 w sali „Białej" przy ul. Piłsudskiego 17 Towarzystwo Opieki nad Niemowlętami w Zgierzu w porozumieniu z Zarządem „Kropli Mleka" organizuje Wielką Zabawę i Loterię Fantową, na które serdecznie zaprasza wszystkie dzieci. Rodzice, dziadkowie, ciocie i wujkowie proszeni są na Bridge'a z Czarną Kawą.

Dorośli bez dzieci również są mile widziani.

W programie przewidziany jest szereg atrakcyj i niespodzianek, jak popisy artystyczne dzieci i inne.

TARGOWISKO MIEJSKIE JUŻ CZYNNE.

Właściwe targowisko położone przy Szosie Aleksandrowskiej obok rzeźni miejskiej czynne już było dawno, ale jedynie tylko dla targów końskich. Dopiero wczoraj pierwszy raz cały handel bydłem i trzodą został przeniesiony z Placu Hallera. Targowisko zajmuje bardzo dużą przestrzeń, bo około 3 ha. Posiada wydzielone miejsca na gostoje koni bydła i trzody, zaopatrzone w odpowiednie barierki. Jest ono jeszcze nie wykończone i większą część pracy obecnie trzeba będzie wykonać. Przede wszystkim koniecznie wybrukować trzeba będzie przynajmniej wjazd. Tarty setkami kół piasek na przejeździe wywołuje tumany kurzu, które za lada podmuchem wiatru zasypują całe targowisko, uniemożliwiając po prostu oddychanie. W tych warunkach przebywanie na targowisku jest niemożliwe.

ZDARZENIA I WYPADKI.

(—) Z Tours donoszą, że książę Windsor z małżonką opuszcza zamek Cande natychmiast po ślubie i udadzą się w kierunku na razie niewiadomym.

Wczoraj podpisano intercyzę na podstawie odrębności majątkowej.

(—) Min. Beck jutro wyjeżdża z Londynu do Warszawy.

(—) Francja ustosunkowała się negatywnie do prób Litwinowa podpisania nowego układu wojskowego francusko - sowieckiego.

(—) Gen. Miaja został mianowany naczelnym wodzem hiszpańskich wojsk rządowych.

(—) Powitanie włoskiej pary królewskiej w Budapeszcie miało charakter olbrzymiej manifestacji przyjaźni węgiersko - włoskiej.

(—) W Antibes rozbił się francuski hydroplan wojskowy. Siedem osób poniosło śmierć.

(—) W pierwszych dniach czerwca min. Świętosławski uda się, na zaproszenie rządu węgierskiego, do Budapesztu.

(—) Jutrzejsze posiedzenie Sejmu będzie krótkie. Odbędzie się pierwsze czytanie projektów, zgłoszonych przez rząd.

(—) W Poznaniu piorun uderzył w zbiornik rektyfikacji „Aquavit" przy ul. Bóżniczej, mieszczący dwa miliony litrów spirytusu. Fabryka „Aquavit" oraz mieszczące się opodal wielkie zakłady graficzne Putiatyckiego i wozy meblowe firmy Chrząstowski, spłonęły doszczętnie. W akcji ratunkowej poza całą strażą poznańską i strażą z Lubonia brało udział również wojsko. Dwa dalsze rezerwuary, mieszczące razem 5 i pół miliona litrów spirytusu, zdołano uratować.

Straty są olbrzymie. Sama wartość spirytusu, jeżeli liczyć 2 zł za litr wynosi 4 miliony złotych. Dochodzą do tego objekty fabryki Putiatyckiego i firmy spedycyjnej Chrząstowskiego.

(—) W Warszawie zmarł wybitny prawnik były prezes Sądu Najwyższego Jan Mrozowski.

(—) Wypadek śmiertelnego porażenia prądem na ulicy wydarzył się w Hrubieszowie. 12-letnia uczennica Estera Lerer, oglądając fotosy miejscowego kina oparła się ręką o metalową ramę szafki i rażona padła na chodnik.

Okazało się, że nieznani sprawcy połączyli przewodnik instalacji elektrycznej z ramą szafki. Śmierć nastąpiła natychmiast.

(—) Komisja ministerialna, której przewodniczy główny komendant policji gen. Zamorski przesłuchała wczoraj w Brześciu szereg dalszych osób.

Z liczby aresztowanych za udział w zajściach, kilkadziesiąt osób zostało dziś zwolnionych. Na mieście w dalszym ciągu krążą wzmocnione posterunki policyjne.

(—) Laureatką nagrody literackiej m. Krakowa została Maria Jasnorzewska-Pawlikowska za tom poezyj p. t. „Balet powojów".

Przeszukano całą okolicę

i znaleziono chłopca w domu pod...łóżkiem

SIERADZ, dn. 20 maja. — Franciszek Gajewski, gospodarz wsi Charłupia Mała pod Sieradzem zaalarmował okolicę o zaginięciu swego 5-letniego syna. Przeszukano całą okolicę i znaleziono malca... w domu pod łóżkiem. Okazało się, że chłopiec w czasie odpustu w Charłupi Małej ściągnął ze straganu piłkę, a następnie ze strachu ukrył się pod łóżkiem. Poszukiwania trwały prawie całą dobę.

NADAL UPALNIE.

Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ, dnia 20 maja. — Dziś o godzinie 9-tej rano temperatura wynosiła 20 stopni powyżej zera.

W ciągu nocy ubiegłej najniższa ciepłota w śródmieściu wynosiła plus 15 stopni.

Ciśnienie barometryczne wzrosło do 756 milimetrów. Zapowiedź pogody w dalszym ciągu upalnej i suchej.

Słabe wiatry z kierunków południowych.

SPORT

Po mozolnych obliczeniach..

Bilans VII Patrolowego Raidu Szlakiem Marszałka J. Piłsudskiego.

Komisja obliczeniowa ukończyła w dniu 18 maja mozolne obliczenia wyników czterodniowych zmagań polskiego świata motocyklowego o zaszczytne nagrody zespołowe im. Marszałków Polski J. Piłsudskiego i Rydza-Śmigłego. Bilans tej największej w Polsce imprezy motorowej przedstawia się następująco:

Do raidu zgłoszono 147 maszyn w 49 patrolach.

Z Warszawy wystartowało 130 maszyn w 45 patrolach.

Raid ukończyło zgodnie z regulaminem 68 maszyn. Jeden z zawodników (69-ty) z najlepszego niestety zespołu WKS. Legia (patrol nr. 4) st. m. w. Polinarek został wyłączony z raidu za wykroczenia regulaminowe, przez co patrol, mając najlepszą punktację utracił pierwsze miejsce w patrolach.

Czołowe patrole uplasowały się w następującej kolejności:

1. patrol Nr. 41 WKS. Legia w składzie: por. Łętowski, kpr. Sobolewski i kapr. Giza, 220 pkt. ujemnych. Patrol ten kandyduje do wieczystej przechodniej nagrody imienia I. Marszałka Polski J. Piłsudskiego.

2. patrol Nr. 17 WKS. Lublin w składzie: por Bejgrowicz, p Hawrykuk i plut. Bocheński — 337 pkt. ujemnych. Patrol ten kandyduje do nagrody przechodniej imienia Marszałka Śmigłego-Rydza.

Dalsze miejsca zajęły w kolejności: patrol Nr. 9 WKS. Lwów — 512 pkt. ujemnych, patrol Nr. 15 WKS. Poznań — 748 pkt. ujemnych.

W klasyfikacji indywidualnej w kategorii motocyklów solo na pierwszym miejscu uplasował się p. Jakubowski Józef z PKM. Warszawa — 500 p. dodatnich i 21,60 pkt. na próbie szybkości. Jest on kandydatem do nagrody w postaci motocykla „Sokół" ofiarowanego przez P. Z. Inż.

Dalsze miejsca w tej kategorii zajęli w kolejności: 2) Kubiak Mieczysław z PKM. Warszawa z najlepszym czasem na próbie szybkości (33,64 pkt.), lecz z 10 pkt. karnymi za raid, 3) Docha Józef z WKS. Legia Warszawa, mający na próbie szybkości drugie miejsce (25,76 pkt.), 4) Szczawiński Mieczysław z WKS. Legia.

W kategorii motocyklów z przyczepkami pierwsze miejsce zdobył kpt. Francki Janusz z WKS. Lwów, mając 500 pkt. dodatnich i 21,60 pkt. na próbie szybkości (trzecie miejsce w ogólnej kolejności na próbie szybkości). Jest on kandydatem do nagrody w postaci motocykla, ofiarowanego przez Dow. Br. Panc.

Dalsze miejsca zajęli: 2) st. sierż. Wiśniewski z WKS. Łódź, 3) st. m. w. Krupicz z WKS. Legia Warszawa, 4) kpr. Giza z WKS Legia Warszawa.

Po rozpatrzeniu ewent. reklamacyj przez Komisję Odwoławczą nastąpi definitywna klasyfikacja, która może spowodować drobne przesunięcia w klasyfikacji podanej przez nas. Rozdanie nagród odbędzie się w dniu 30 maja na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie.

Po co ta wyprawa

tenisistów polskich do Francji?

Na mistrzostwa Francji do Paryża wyjechali: Jędrzejowska, Tarłowski, Hebda i Tłoczyński.

Turniej rozpoczyna się od gry podwójnej. Hebda i Tłoczyński spotkają się z parą amerykańsko-nowozelandską Robertson — Coombe. W razie zwycięstwa, Hebda i Tłoczyński walczyliby przeciw parze Borotra—Bernard.

Jędrzejowska razem z Noel przeciwstawi się parze Kraus — Wolf (Austria), a później Dearmen — Ingram.

Tarłowski, grający z Grekiem Staliosem, spotka się z parą belgijską de Borman — Geelhand, a w razie zwycięstwa — z Boussus—Petra.

W. grze mieszanej Jędrzejowska będzie miała za partnera Afrykańczyka Farquarsona. Para polsko-afrykańska spotka się najpierw z parą francuską Horner — Merlin, a później prawdopodobnie z Mathieu — Petra.

Żaden z trzech startujących Polaków udziału w grach mieszanych nie bierze.

A teraz zapytamy się: po co ta kosztowna ekspedycja? Czy nasza tennisowa „stajnia" nauczy się czegoś nowego? Czy wogóle ma to coś wspólnego z rozwojem tennisa polskiego wszerz?

A możeby za te wyrzucone pieniądze (bo te ekspedycje łącznie wyniosą w ciągu roku dobrych kilka miesięcy) kupować sprzęt dla niezamożnych juniorów?

Związek sportowy nie powinien zajmować się hodowlą 3 — 4 t. zw. gwiazd. Poza wątpliwym sukcesem propagandowym nazewnątrz, nie daje to żadnych zdobyczy realnych na własnym terenie.

REMIS KRAKOWA Z VIENNĄ.

W środę odbył się w Krakowie mecz piłkarski między wiedeńską Vienną i reprezentacją Krakowa.

Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:1).

Wynik ten krzywdzi zespół Krakowa, który zasłużył na zwycięstwo.

Sędzia p. Rutkowski. Widzów około 3.500.

Jutro zjemy na obiad

Krupnik jarzynowy, ryba smażona — kartofelki i sałata. Krem cytrynowy.

Sport w kilku słowach.

— W niedzielę, dnia 23 bm. odbędzie się na dystansie 150 klm wyścig szosowy o mistrzostwo drużynowe Polski. W wyścigu tym weźmie udział zespół Wimy, złożony z Kołodziejczyka, Jaskólskiego, Leśkiewicza, Rykheila i Wójcika (rezerwowy Schültz). Prócz Wimy w mistrzostwie drużynowym Polski startować będzie 5 następujących klubów: Fort-Bema i WTC z Warszawy, „H. Cegielski" i Związek Strzelecki z Poznania oraz reprezentant okręgu krakowskiego.

— Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny zaangażował na przeciąg roku trenera dla lekkoatletów lokalnych w osobie znanego sprintera ŁKS-u Radwańskiego. Trener Radwański rozpocznie pracą z dniem 25 bm.

— W dniu 30 bm. odbędzie się w Katowicach doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Atletycznego. Jako delegaci ŁOZA na to zebranie wyjadą prezes rej. Rżewski i wiceprezes p. Milsch.

— W początku sierpnia zostanie rozegrane mistrzostwo okręgu łódzkiego w sześcioboju atletycznym (granat, kula, dysk, podnoszenie ciężarów, zapasy i bieg 1.500 mtr) o nagrodę przechodnią prezesa ŁOZA rej. Rżewskiego.

— Dzięki ładnej, słonecznej pogodzie już w najbliższą sobotę, dnia 22 bm. będą uruchomione baseny i plaża w Helenowie. Szereg inwestycyj, jak przyrządy gimnastyczne, i teren do gier sportowych, parasole ocieniające często zmieniana woda w basenach, dobra komunikacja tramwajowa — oto atuty, które ściągać będą do Helenowa spragnionych słońca i orzeźwiającej kąpieli.

— ŁOZK projektował otworzyć sezon torowy w Łodzi w najbliższą niedzielę bm. Zaszła jednak konieczność przełożenia imprezy na termin późniejszy (najprawdopodobniej 5 czerwca), gdyż jedyny tor kolarski w Łodzi w Helenowie wymaga naprawy.

— W niedzielę odbędą się w Warszawie eliminacyjne zawody bokserskie przed ustaleniem reprezentacji robotniczej Polski na tegoroczną olimpiadę robotniczą w Antwerpii. Na zawody te wysłanych będzie ośmiu pięściarzy łódzkiego Turu i Gwiazdy. Tego samego dnia odbędzie się w stolicy święto sportu robotniczego, w programie którego przewidziane są zawody Łódź — Warszawa w piłce nożnej, grach sportowych i lekkoatletyce.

WIELKA PIELGRZYMKA DO TUMU I ŁĘCZYCY.

Obywatelski Komitet Odbudowy Archikolegiaty Tumskiej w Łodzi organizuje w dniu 6 czerwca br. wielką pielgrzymkę z Łodzi do Tumu i Łęczycy.

Program pielgrzymki obejmie: nabożeństwo w kościele Matki Boskiej Zwyc., po którym nastąpi wymarsz pątników na dworzec Łódź-Kaliska.

Kierownictwo techniczne pielgrzymki obejmą: ks. kan. Stan. Nowicki, prof. Z. Hajkowski.

Karty uczestnictwa nabywać można w Sekretariacie Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej — ul. Gdańska L. 111, w księgarni „Przyszłość" — Piotrkowska L. 263, w księgarni „Dobra Ksiażka" — ul. Gdańska L. 111, we wszystkich parafiach łódzkich i kościołach filialnych.

Nauczmy się chodzić.

Łódzkie Starostwo Grodzkie, pragnąc unormować ruch pieszy i kołowy na terenie naszego miasta, organizuje wespół z Zarządem m. Łodzi w dniu 23 maja dzień nauki chodzenia. Z uwagi na ważność sprawy, Rozgłośnia Łódzka opracowała specjalny program, który niewątpliwie ułatwi zadanie organizatorom, a z drugiej strony zorientuje mieszkańców w intencji tej pożytecznej imprezy.

W ciągu bieżącego tygodnia speakerzy wygłaszać będą specjalne hasła i slogany, zaczerpnięte z kardynalnych zasad opracowanych dla przechodniów.

Poza tym wygłoszone zostaną specjalne na ten temat pogadanki.

W dniu nauki chodzenia t. zn. w niedzielę, dnia 23 maja nastąpi inauguracja dnia przed mikrofonem łódzkim o godzinie 8.21 rano. Dzień nauki chodzenia zainauguruje łódzki starosta grodzki dr. Henryk Mostowski.

Wieczorem Rozgłośnia Łódzka zainstaluje swoje mikrofony przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Przejazd, skąd nadana zostanie transmisja z ulicy. Reportaż przeprowadzi red. Benedykt Stefański.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.

W piątek dnia 21 b.m. w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) o godz. 20,30 dr. Jadwiga Krasicka wygłosi drugą część swego odczytu „o Wilnie".

W niedzielę dnia 23 maja odbedzie się wycieczka na trasie Zgierz — Biała — Modlna — Ozorków. Wyjazd z Bałuckiego Rynku tramwajem do Zgierza punktualnie o godz. 8-ej rano, powrót wieczorem tramwajem z Ozorkowa. Wycieczka zwiedzi w Białej kościół z XVIII w. i dwór w Modlnej z XVIII w.

Koszt wycieczki dla członków 1zł. 50 gr. dla gości 1 zł. 70 gr. Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat Towarzystwa w piątek dnia 21 maja w godzinach od 18-ej — 20-ej.

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Adwokat i zabójca.
Teatr Polski (Cegielniana 27) — Woźny i minister.
Casino — Bogate biedactwo.
Corso — Ucieczka Tarzana
Europa — I W. Z. 6 nie wylądował, II Kłopoty sportowca.
Grand-Kino — Sylwetki.
Ikar — I Za chwilę szczęścia, II Wesołe maleństwo.
Jar — Na scenie: „W altance", Na ekranie: „Cyrk Sarana".
Metro — Pat i Patachon.
Miraż — Tajemnica panny Brinx.
Palace — Przy kominku
Przedwiośnie — Piętro wyżej
Rialto — Dorożkarz nr. 13.
Rakieta — Ordynat Michorowski
Stylowy. Czarujące oczy.
Ton — I Pasteur, II Małżeństwo na bezdrożach.

Życie ekonomiczne

BAWEŁNA.

Nowy Jork: loco 13.27, czerwiec 12.72, lipiec 12.77—79, sierpień 12.74

Liverpool: loco 7.26, maj 7.06, czerwiec 7.07, lipiec 7.09

Brema: loco 15.25, lipiec 12.57, październik 13.32, grudzień 13.52

Waluty, dewizy i akcje

PAPIERY PAŃSTWOWE — PRZEWAŻNIE MOCNIEJSZE.

Rozmiary obrotów papierami państwowymi były większe, przy dalszej poprawie kursów.

Z premiówek 4-proc. Poż. Dolarowa podniosła się o 50 gr, 3-proc. Poż. Inwestycyjna 1 em. zyskała również 50 gr, a 2 em. — 25 gr.

MOCNIEJSZA TENDENCJA DLA PRYWATNYCH PAPIERÓW LOKACYJNYCH.

Dział lisów zastawnych był dość ruchliwy, przy ogólnej poprawie kursów. W oficjalnych transakcjach zanotowano sześć gatunków papierów.

PAPIERY PROCENTOWE.

Poż. Inwestycyjna 1 emisji 64.25, 2 emisji 64.75, Dolarowa 3 serii 38.75, Stabilizacyjna 1927 r. 368.00 (kupon zł 16.72), Konsolidacyjna 1936 r. 54.00, drobne 52.25, Konwersyjna 1924 r. 58.75, 6-proc. Pożyczka Dolarowa 1919 r. 52.60 (kupon 14.79), L. Z. Państwowego Banku Rolnego 83.25 i 94.00, L. Z. i Obl. Kom. Banku Gospodarstwa Krajowego wszystkich emisyj 83.25, 94.00 i 81.00, Bud. 93.00, Ziemskie w Warszawie 1924 r. (gwar.) wartość kuponu 60.38, Ziemskie w W.wie 5 serii 52.63, m. Warszawy dawne 58.50, 1933 r. 57.50, drobne 57.75, m. Piotrkowa 1933 r. 48.00, m. Radomia 1933 r. 43.00, m. Siedlec (w likwidacji) 1933 r. 29.00

WAHANIA KURSÓW AKCYJ.

Bank Polski 99.50—100.00, Węgiel 18.50, Lilpop 12.90, Ostrowiec 24.75, Starachowice 32.00

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 20. 5. — Urzędowa ceduła giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie.

Pszenica jednolita 31.50 — 32.00, żyto I stand. 25.00 — 25.25, mąka pszenna gat. I 65-procentowa 44.00 — 44.50, mąka żytnia gat. I 70-procentowa 33.00 — 33.50, żytnia razowa 95-proc. 27.50 — 28.00

Poznań, 20. 5. — Urzędowa ceduła giełdy zbożowo - towarowej w Poznaniu.

Ceny transakcyjne: żyto 24.50

Ceny orientacyjne: żyto 24.00 — 24.25, pszenica 29.50 — 29.75, mąka żytnia gat. I 70-proc. 32.50, żytnia razowa 95-proc. 23.00, mąka pszenna gat. I 65-proc. 42.50

TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek o godz. 8,30 wiecz. przedostatnie powtórzenie frapującej sensacji Speyera „Adwokat i zabójca". Ceny zniżone.

W piątek, sobotę i w niedzielę o godz. 8,30 wiecz. największy przebój bieżącego sezonu: oklaskiwana gorąco przez rozbawioną publiczność pełna ostrej satyry i śmiałości komedia Vaszary'ego „Małżeństwo" w wybornym wykonaniu H. Skrzydłowskiej, Kondrata, Dywińskiej, Chojnackiej, Kalinowskiego, Winawera i innych.

WINSZUJEMY.

Jutro: Wiktorowi
Wschód słońca 3,47
Zachód słońca 19.35
Długość dnia 15,48
Przybyło dnia 7,49

Komu się szczęście uśmiechnęło?

Pełna tabela wygranych,

PIERWSZE CIĄGNIENIE.

10.000 zł. — 22677 34563 36804

5,000 zł. — 76701 82022 92899 127701 181296

2,000 zł. — 7601 36772 68205 128484 2808 16621 45254

1,000 zł. — 20809 34216 38240 40254 43401 52382 60707 63581 80324 86612 91736 95928 110842 135247 137683 19472 27917 51753 60238 10725 134615 152042 170871 179536 184371 188811 189122

60067 330 480 99 709 47 839 957 61136 265 67 92 349 89 423 89 518 874 62049 104 56 820 87 63005 53 236 338 422 35 863 64054 67 203 404 05 530 756 84 83 912 65127 235 92 491 515 82 961 66124 292 335 542 629 51 740 849 918 88 67019 249 94 313 481 549 94 778 800 978 68126 37 63 331 404 09 613 726 818 47 930 48 69028 140 68 590 804 62 926

70105 31 403 95 537 615 829 94 71036 38 184 248 984 72007 161 323 57 443 760 67 880 73324 454 603 79 703 98 827 47 88 74144 76 201 12 369 408 53 867 85 978 75038 47 105 50 87 206 14 516 617 613 702 810 988 76204 403 592 680 812 22 908 96 77088 163 222 38 337 44 621 764 78040 185 67 613 702 810 988 76204 403 592 680 812 22 908

80004 47 80 162 334 82 648 68 81098 449 736 854 69 82050 169 615 814 41 47 93 982 83203 349 54 557 639 44 70 2803 84065 131 31 073 502 683 718 55 841 85555 93 611 62 83 762 958 86173 233 363 407 553 628 63 802 37 50 51 966 87029 246 365 401 600 36 746 57 903 76 84 88076 94 192 202 17 23 41 98 635 36 873 82 89010 20 84 169 232

STAWKI

22 143 51 302 80 608 706 864 1078 96 142 253 88 332 418 50 90 512 31 53 614 718 2046 273 378 461 543 634 72 822 3072 169 222 307 446 500 653 829 948 84 4182 306 61 531 93 773 852 920 66 5085 206 344 519 971 73 6210 326 406 95 99 580 852 960 61 87 7000 112 76 325 701 986 8015 137 58 483 631 790 876 927 38 9081 93 121 213 335 408 10 639 87 782 801 05

10238 401 538 753 835 55 11255 98 635 787 934 12056 [illegible]

370 481 551 810 954 [illegible]

153497 542 613 76 764 91 830 62 982 92 154145 262 919 88 155120 97 235 57 358 482 605 704 818 60 66 900 156049 79 302 03 474 89 716 902 157040 124 648 905 158085 96 546 78 658 836 84 959 159017 359 44 518 824 994

160147 591 788 161069 240 397 443 84 601 97 152112 82 423 55 576 767 80 276 78 930 163096 168 214 19 93 390 427 546 66 633 87 164000 94 231 303 06 43 73 489 569 648 929 165026 66 223 320 452 71 533 622 23 61 720 946 166077 326 44 410 14 38 68 587 757 67 72 934 167023 31 54 312 81 423 533 771 881 168077 172 460 542 84 693 95 807 74 75 902 169114 728 45 92

170104 11 49 73 81 428 548 617 35 728 955 171019 93 134 740 949 172003 143 362 537 51 605 13 33 76 173122 221 29 68 87 343 61 87 916 20 75 85 174101 206 29 355 410 27 38 521 601 54 797 915 49 175052 250 311 45 539 71 85 176053 78 178 228 74 315 56 436 509 20 749 807 43 49 58 91 177153 81 49 905 06 52 79 178488 521 714 29 822 29 32 72 179270 336 727 899 918

180194 238 387 470 734 45 934 60 181014 138 316 535 66 82 88 720 182026 196 231 48 350 82 400 13 90 744 812 940 183567 677 887 184021 142 78 208 38 71 334 466 94 185175 428 607 990 186282 379 88 472 512 22 187285 59 338 417 54 581 781 973 188010 195 427 747 898 189037 132 288 438 669 77 87 993

190457 621 191095 131 68 265 334 624 707 86 941 192016 22 27 40 88 432 65 839 912 193015 24 273 393 630 67 751 838 54 901 98 194068 236 652 706 10 851 954 83

DRUGIE CIĄGNIENIE

50 tys. zł. — 103949

30 tys. zł. — 2084

20 tys. zł. — 47021

10 tys. zł. — 8117 63475 144533 179523

5 tys. zł. — 12503 71136 120563 129363 168334

2 tys. zł — 18640 27630 28536 68820 88652 100348 101459 111077 112891 141041 154943 163953 168206 169799 173504 181031.

1 tys. zł. — 4144 4888 8961 12085 16811 23503 27418 27251 35478 38755 35061 61813 65303 74000 89714 106208 107749 110019 124484 124686 140360 159153 165498 167861 170685 177757

STAWKI

70 139 645 993 1322 29 607 948 2038 499 3344 417 82 4117 581 641 777 838 5099 121 592 706 6040 188 465 522 690 769 7006 46 88 401 775 8055 199 853 949 9291 514 941

10157 586 788 11121 42 279 477 853 908 12212 539 40 13241 56 318 448 631 14208 448 529 15297 633 597 605 74 86

[illegible]

82 219 332 946 65146 793 858 85 973 66296 579 884 992 67315 18 775 68032 61 186 282 377 854 96 69725 966

70096 581 703 803 71884 72067 73166 283 355 437 761 74021 519 627 49 731 842 75001 225 833 888 76324 605 832 71 927 77114 322 734 78212 791 92 951 79017 798 802

80100 68 318 81084 173 842 72 82063 737 83100 580 96 657 718 84150 289 814 85104 929 86106 415 87091 637 88226 653 95589 725 918

90177 91262 639 834 4797 92343 450 88 753 989 93129 249 412 519 42 748 987 94262 68 316 19 404 520 653 888 95021 360 441 500 621 820 96122 903 99099 580

100032 158 202 81 562 917 101015 270 591 845 102194 226 347 627 725 103316 516 731 104219 376 891 107800 960 68 108053 86 756 109794 922

110178 203 477 111321 721 814 111321 721 814 112214 798 113278 601 114275 504 751 837 940 44 118440 664 732 968 119310 72 742 570 925

120571 97 700 48 121460 959 94 122228 379 421 642 753 123407 92 124138 787 934 125431 86 500 73 67 126039 104 39 334 409 89 764 127092 228 399 511 93 623 833 128176 524 894 129129 495 646

130655 898 989 131049 593 743 132089 199 215 543 642 133064 868 134264 135407 700 61 136065 982 137177 599 138897 979 139518 140104 590 821 978 141250 04 480 640 819 142361 74 143045 214 717 144259 349 443 669 928 145098 124 146329 147058 715 32 91 96 963 148061 62 166 556 691 799 922 140254 82 421 71 92 719 37 911 33

150026 218 306 413 151273 152040 364 830 153003 238 325 715 58 802 979 94 154627 732 56 818 48 969 155104 98 309 607 49 821 156982 157 227 54 380 892 907 158460 502 719 826 61 912 159149 302 628 899

160262 512 644 991 161228 66 435 41 571 719 828 45 987 162253 357 666 797 163177 259 421 714 825 164493 506 879 163253 67 441 824 166128 404 89 509 32 40 167195 480 168462 80 590 169138 567 782 873 969 80

170027 171012 124 263 67 473 172271 396 173037 350 530 33 837 983 174017 487 572 961 175139 205 36 425 610 747 900 10 176279 495 544 706 783 177435 64 645 809 669 178357 418 779 179038 440 772 807

180073 153 953 181109 351 827 182463 652 779 901 183103 20 257 373 970 184732 185634 726 977 186096 387 432 187414 188218 24 548 928 189007 124 265

190321 587 912 191123 134 48 414 957 192153 732 946 89 193060 105 27 925 194390 414 27 628 86 879 903

TRZECIE CIĄGNIENIE

STAWKI

274 325 94 454 74 96 513 610 1302 477 540 650 946 2204 339 722 3410 551 856 93930 4076 275 759 820 83 5043 612 771 826 966 6227 319 38 465 76 719 685 7191 92 649 769 814 949 63 8771 958 9562 897

10044 429 625 12472 585 620 40 13502 07 85 757 94 44735 923 64 15013 253 55 629 16030 787 17636 743 872 945 18070 234 361 439 649 828 19227 433 797 986

20020 715 79 21009 95 440 889 22222 45 380 419 501 790 867 23236 24017 89 182 600 725 85 850 59 968 25434 578 26186 386 27007 50 315 527 667 724 859 28067 229 64 528 54 92 29020 336 517 604 834

30035 96 620 31160 769 73 32367 562 667 864 33017 316 508 34253 570 637 64 35202 304 31 82 961 36170 245 559 92 611 38370 479 566 39345 650 734 865 903

40323 41202 25 447 545 87 670 876 913 42325 950 43341 92 608 44013 79 81 305 472 748 829 45029 213 435 60 690 723 46352 514 90 98 47304 55 67 87 407 559 60 632 919 37 48341 702 73 918 49086 109 251 371 430 700 05 950

50087 111 47 408 874 51503 743 90 5248 385 441 654 5344 494 521 85 677 5804 930 55099 165 487 510 868 927 56001 110 12 64 476 634 41 57252 419 675 921 58162 425 536 636 59040 92 335 76 879

60228 81 523 562 61525 62013 329 55 531 55 609 72 738 98 63142 558 962 64197 209 77 381 408 651 743 654 55 776 66538 67038 181 221 354 688 739 946 68216 321 531 793 991 69068 276 78 813 68 947

70111 17 99 387 407 52 516 764 71023 118 23 515 72132 69 300 487 517 601 73 73168 377 432 405 708 829 76238 65 88 716 853 69 77240 647 780 900 04 78238 886 983 79041 488 801 930

80553 653 81376 492 534 608 534 82590 738 75 995 83112 239 84299 85393 547 797 86486 565 85 87103 314 88273 357 408 600 869 920 89135 443 55 2 83 568

90005 27 216 434 706 91161 295 441 633 759 855 91 993 92037 440 55 862 93040 124 291 539 44 725 947 94046 150 353 503 711 875 976 95341 408 96574 625 31 97175 522 869 91 921 98021 171 202 388 995 9051 109 372 610 78 793

100123 242 982 101683 741 73 93 102223 90 848 103183 98 493 519 671 964 104307 469 613 105129 60 321 417 870 930 106016 360 406 12 847 978 107194 386 482 587 713 985 108026 119 42 274 407 612 722 109151 510 667

110346 652 877 966 111331 453 525 75 112101 17 233 451 607 736 56 815 113197 633 845 83 114218 662 813 115081 159 326 599 842 919 74 116019 154 64 993 98 117356 92 628 118191 375 765 892 980 119151

120315 121163 424 68 835 122125 365 123192 277 80 648 124003 76 82 153 73 752 125116 463 575 915 34 126642 127307 690 128076 117 332 428 66 792 129421 67 87 546 91 887 907

130266 83 549 84 669 746 910 52 60 80 131317 53 493 678 132465 656 744 996 133321 802 79 134178 269 706 10 37 882 135031 69 226 361 529 715 50 51 839 136042 415 574 98 706 137178 95 252 758 138137 286 819 22 139133 217 694 967

143123 446 744 801 58 141069 92 431 35 760 846 90 142216 143198 533 37 733 818 973 144218 70 708 886 905 145719 76 146078 163 332 646 830 147246 148075 175 964 149343 36 80 840 987

150070 71 148 341 619 33 151179 152031 122 231 348 96 729 153326 527 28 677 745 154264 357 97 576 155426 32 655 156084 295 899 157102 75 457 59 603 158382 19 46 731 8 159012 552 769 933

160112 27 331 82 474 597 826 99 162295 98 349 515 833 163289 665 925 74 164030 117 61 637 799 959 165115 39 56 427 597 692 758 176041 30 27 637 848 73 926 64 167050 419 63 582 618 168358 117 728 169204 413 54 62 935

170132 365 488 577 636 953 171071 633 762 843 172359 173269 601 797 830 925 174079 332 709 905 175199 312 87 502 19 995 176118 327 57 71 420 644 66 75 798

180014 123 329 457 737 834 970 184647 48 182378 622 766 978 183079 81 251 391 554 621 953 184635 60 726 869 185568 92 186024 184 312 5 790 882 187129 304 188206 365 434 651 19325 629 708 908

190075 230 41 410 39 69 698 191094 223 578 785 910 192603 193117 426 786 872 948 194467

KAŻDA PANI MUSI BYĆ kontrolerką wydatków domowych

TEKĄ CODZIENNYCH ZAPISKÓW.

Przyczyną bardzo wielu, pomniejszych kryzysów finansowych w domach jest często brak zarówno u pań domu, jak i u gospodyń systematyczności w właściwym operowaniu budżetem.

W gospodarstwach wiejskich jest to w ogóle niedopuszczalne, ponieważ tu kobiety mają do czynienia nie tylko z zagadnieniem zakupów i oszczędności, ale również sprzedaży i magazynowania, stąd otwiera się konieczność bardzo ścisłej kalkulacji i potrzeba prowadzenia stałej i szczegółowej księgowości. Niemniej jednak i w domach miejskich ważną rzeczą jest prowadzenie stałych zapisków, celem ciągłej kontroli nad wydatkami i stałego ustalenia budżetu na przyszłość. Nie jednej pani domu bowiem wydaje się, że gospodaruje rozumnie i oszczędnie, jednakże działa ona często dorywczo od wypadku do wypadku i oszczędza tam, gdzie taka oszczędność może przynieść szkodę dla zdrowia domowników, a znów kierując się przejściowym humorem, czy wyobraźnią wydatkuje znów tam, gdzie właśnie oszczędność byłaby najbardziej wskazana. Posiadając jednakże zapiski i to usystematyzowane racjonalnie, osobno dla wydatków na kuchnię, na utrzymanie domu i sprzętów, na odzież, na potrzeby kulturalne it.p. it.p. jest w możności regulować swój budżet z tygodnia na tydzień i z miesiąca na miesiąc, normalizując go odpowiednio do potrzeb swoich i rodziny. Taka książeczka domowa, porządnie prowadzona i przechowywana — daje dobry pogląd na wzrost, czy obniżenie rozchodów i dochodów, wykazuje jasno

popełnione błędy,

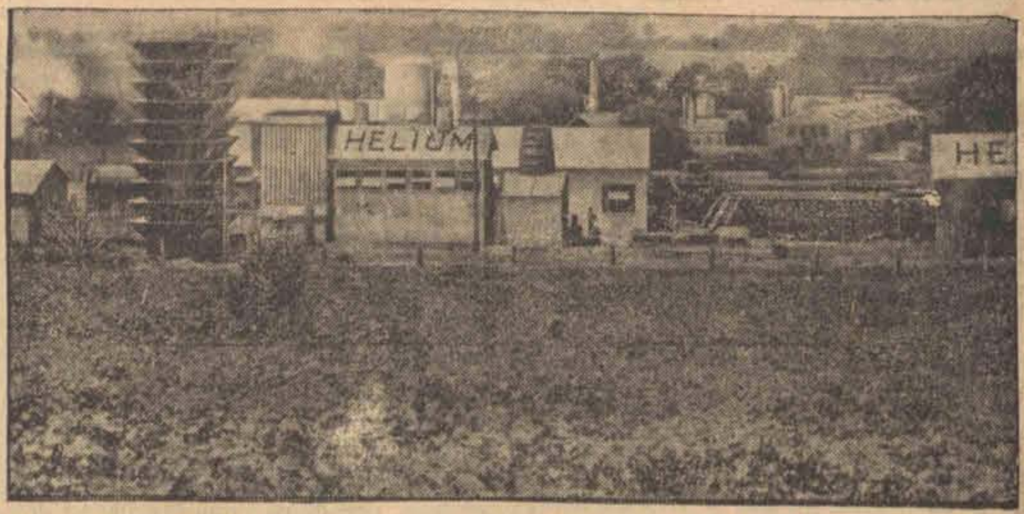
stanowi niejako rachunek sumienia pani domu, która pamięciowo nie jest w stanie opanować dłuższego czasokresu swego gospodarowania Przez porównywanie cen rynkowych i doświadczeń poczynionych w różnych źródłach zakupu można dopiero nabrać właściwego doświadczenia i wprawy, w koniecznej w życiu codziennym kalkulacji. Bo nie zawsze ten towar nabywa się dobrze, który jest najtańszy, raczej ten, który jest najwłaściwszy i nabyty w odpowiednim momencie. Zdarza się przecież, że jakiś sprzęt domowy, czy narzędzie pracy gospodarskiej można nabyć w lepszym, lub gorszym gatunku. Jeżeli jednak pani domu nie przewidzi tego za wczasu i nie dokona zakupu wówczas gdy budżet jej jest do tego zdolny, wówczas staje wobec konieczności nabycia przedmiotu jakościowo gorszego, bo nie ma dosyć pieniędzy na rzecz lepszą i trwalszą i w rezultacie zamiast postępować oszczędnie, wydatkuje niepraktycznie i rozrzutnie. Gdyby rzecz obmyśliła za wczasu i dokonywała zakupu, po zaoszczędzeniu na ten cel potrzebnej sumy pieniędzy, wydatek ów byłby może tylko jednorazowy i wyrównałby się prędko, podczas gdy zakup nie właściwy powodu je powtórzenie tego samego wydatku po niedługim czasie.

Każda pani domu więc, a szczególniej ta, która ma liczną rodzinę i wielu domowników musi koniecznie prowadzić zapiski i posiadać teczkę, dla przechowywania wszelkich kwitów i rachunków.

Zdarza się również, że pani domu irytuje się niezmiernie tym, że pewne przedmioty giną, np. bielizna stołowa, części garderoby it.p. it.p. W końcu jednakże odnajdują się niespodziewanie, ale czasem wówczas — gdy dom przeżył już całą burzę, lub gdy potrzebny przedmiot zakupiło się od nowa. I tu więc, podobnie jak przy kwitach i rachunkach pani domu nie może wyłącznie opierać się na swej pamięci, ale powinna posiadać spisy zamknięte w biurku, czy przymocowane w szafie, lub w komodzie. Tak zyskuje kontrolę nad służbą oraz autokontrolę nad sobą i potrafi racjonalnie uzupełniać braki wówczas, gdy jej budżet będzie do tego gotowy. Bo nowe wydatki powstają ciągle, ale nie zawsze można je opanować.

Można więc śmiało ustalić twierdzenie że budżety domowe zależne są nie tylko od zmysłu oszczędnościowego i pomysłowości pań domu i gospodyń, ile raczej od tego aby kobiety utrzymywały stale kontrolę nad sposobem oszczędzania i wydatkowania i to za pomocą zapisków do których należy już przyzwyczajać dzieci i młodzież, gdyż nadmierne obciążanie pamięci drobnymi sprawami domowymi ani nie jest wskazane, ani praktyczne. Jeżeli budżet domowy opiera się na pisemnej kalkulacji, wówczas odciąża to umysł i odbiera kobietom owo uprzykszone powracanie wciąż myślą do spraw nieraz mało ważnych, a umożliwia im rozszerzenie zainteresowań dla rzeczy szerszych i ciekawszych.

Źródła drogocennego gazu.



Jedyne źródła helu, niepalnego gazu, używanego do napełniania sterowców amerykańskich znajdują się w Dexter (Stany Zjednoczone). Na zdjęciu fabryka „Kentucky H. O. Company", gdzie za pomocą potężnych kompresorów wydobywający się z otworów ziemnych hel wciskany jest do butli stalowych i wysyłany na lotnisko. Hel jest monopolem Stanów Zjednoczonych i dlatego niemiecki sterowiec „Hindenburg" był wypełniony wodorem, ponieważ Amerykanie helu sprzedać nie chcieli.

Tajemnica skał Atlasu.

CZŁOWIEK CZY MAŁPA?

Na tle czerwonych skał Atlasu saharyjskiego u stóp niebotycznych łańcuchów górskich, które ostrymi grzbietami szarpią na horyzoncie głęboki szafir nieba — przemyka się jakiś zwinny kształt. Na chwilę znika z oczu, które oślepił blask słonecznego żaru, lub garść piasku, którym miecie z pustyni gorący wiatr.

Wprawdzie oko badacza odróżnia już długą sylwetkę i czaszkę o czole uciekającym wstecz. Ucho jego, umiejące rozróżnić głosy pustyni — pochwyciło już osobliwy dźwięk głosu jakby zagniewanego zwierzęcia. Nic się nie ostoi przed raz obudzoną ciekawością badacza. Oto już idzie tropem dziwnego nieznanego mieszkańca skał Atlasu.

Człowiek czy małpa? Jakkolwiek skład jego czaszki i twarzy może być tylko objawem degeneracji — ale ulubiona jego poza tak bardzo przypomina ruchy małp w Zoo.

„Asso", tak nazywano dziwny twór, odkryty przez badaczy na Atlasie, zostanie zbadany przez p. Marcela Homaisa, który stoi na czele ekspedycji naukowej udającej się na skały Atlasu.

Która pierwsza wyjdzie za mąż?



Studentki uniwersytetu Wellesley (Stany Zjednoczone) odbywają corocznie w maju wyścigi z obręczami, których mistrzyni ma według tradycji pierwsza stanąć na ślubnym kobiercu.

Popierajcie Czerwony Krzyż

Pytanie, na które trudno odpowiedzieć

CZY MOŻNA PRZECZUĆ ŚMIERĆ?

Dwa przykłady z życia.

Czy ludzie, nad którymi unosi się już śmierć, czują to, czy przeczuwają, że zbliża się ostatnia godzina? We wspomnieniach uczestników wielkiej wojny znajdujemy często wzmianki o przewidywaniu śmierci, o tajemniczych wypadkach jasnowidzenia. Sceptyk powie zapewne, że tam, gdzie śmierć czyha w każdej chwili i na każdym kroku, wszyscy chyba uważają się za skazanych. A że pamięta się zwykle tylko te przepowiednie, które się ziściły, fałszywe zaś proroctwa jakoś prędko zacierają się w pamięci, więc powstaje mylne przekonanie, iż można słyszeć kroki śmierci.

Niedawno wyszły dwie książki rosyjskie o udziale dwóch pułków rosyjskich w krwawych walkach wielkiej wojny. Znajdujemy tam opisy kilku wypadków, które powinny przynajmniej zastanowić nawet sceptyków.

W jednej ze wspomnianych książek autor p. Zwiegincow, opowiada, jak śmierć zapowiadała, że przyjdzie po korneta Goriainowa. Działo się to pod Królewcem. P. Zweigincow, który był wówczas również kornetem, znajdował się wraz z Goriainowem na wysuniętym posterunku. Była noc. Postanowili, że będą czuwali na zmianę, luzując się co dwie godziny. Pierwszy udał się na spoczynek Goriainow. Położył się na wozie z sianem. Ale nie mógł zasnąć. W pewnej chwili złazł z wozu, podszedł do Zwiegincowa i rzekł:

„Nie zasnę. Jakoś mi ciężko na duszy, a do tego jeszcze ten parszywy pies ciągle podbiega, do mnie i wyje". Ledwo to powiedział, pies stanął tuż przy nim i zaczął wyć. Żołnierze odpędzili go. Wkrótce jednak pies wrócił, znowu zbliżył się do Goriainowa i zawył. Tym razem żołnierze zamknęli go w chlewie. Jeden z nich powiedział przy tym: „A w naszej wiosce mówią, że psy czują śmierć i dla tego wyją". W godzinę potem śmierć przyszła. Trzech żołnierzy niemieckich, którzy zabłądzili, natknęło się na placówkę rosyjską. Nastąpiła strzelanina. Goriainow został śmiertelnie ranny.

Druga książka (jej autorem jest płk. Zajcow) zawiera m. in. opis takiego zdarzenia, które zaszło w październiku r. 1914 na froncie galicyjskim,

Sztab dywizji gwardii postanowił zaatakować Węgrów w nocy. Nie wiadomo dlaczego, atak miał nastąpić bez udziału artylerii. Dowódca pułku siemianowskiego oświadczył telefonicznie, że nie poprowadzi pułku na rzeź, Ale sztab zażądał stanowczo, żeby wykonano rozkaz. Nie było rady.

Przed samym atakiem dowódca 12 roty znalazł się w wielkim kłopocie. Nie wiedział, kogo ma zamianować swoim następcą na wypadek gdyby został ranny lub poległ. Zdawałoby się, że powinien naznaczyć jak to czynił poprzednio, oficera Stiepanowa, który cieszył się najlepszą opinią. Ale tym razem Stiepanow wyglądał tak, że dowódca nie mógł go wprost poznać. Co się stało? Stiepanow oświadczył że padnie tej nocy w boju. Wie o tym z całą pewnością. I rzeczywiście padł otrzymując dwie śmiertelne rany. Inna rzecz, iż tej nocy zginęło mnóstwo żołnierzy rosyjskich wysłanych na prawdziwą rzeź.

PODSŁUCHANE

TELEFON NA STARYM MIEŚCIE.

— Nie umie pan mówić przez telefon? To bardzo proste. Jedną ręką trzyma się słuchawkę, a drugą się mówi.

SYNEK.

— Dlaczego nasz synek ma piwne oczy choć ja i ty mamy niebieskie?

— Nic dziwnego. Codziennie chlejesz piwo.

ADAM CZEKALSKI

W POGONI ZA SZCZĘŚCIEM

POWIEŚĆ 32

— Przypadek, szczęśliwy przypadek.... Niechaj będzie błogosławiona chwila, w której podniosłem słuchawkę! Naomi, Naomi, tak bardzo panią pragnę zobaczyć...

— Nie, Marku, jeszcze nie czas, jeszcze nie...

— Dlaczego, Naomi, dlaczego?

— Jeszcze nie czas, Marku....

— Ach, dlaczego jesteś taka okrutna, Naomi? Błagam cię...

Naraz Markowi wydało się, że Naomi odłożyła słuchawkę, zaczął więc wołać w tubę:

— Naomi, wysłuchaj mnie, Naomi... gdzie jesteś? dlaczego odłożyłaś słuchawkę?

— Ależ nie, słucham cię, słucham.

— Naomi, pragnę zobaczyć cię, ach, jak bardzo pragnę!

— Przyjdź więc do mnie.

— Dokąd?

— Niech ci serce wskaże drogę.

I stuk w słuchawce wskazał Markowi, że tym razem po przeciwnej stronie naprawdę odłożono aparat, i że wszelkie jego prośby i błagania na nic się zdadzą. Jak szalony odrzucił tubę telefonu, porwał kapelusz i wybiegł z mieszkania. Dopiero po przejściu przeszło kilometra drogi w rannym powietrzu ochłonął nieco i zaczął spokojnie rozważać.

— Przecież nie wiem, gdzie jej szukać Nie znam ani jej nazwiska, ani adresu. Czy mam zaglądać do każdego mieszkania w stolicy i pytać o Naomi? Ludzie gotowi w tym wypadku poczytać mnie za wariata i odstawić do szpitala Jana Bożego. Gdzież więc i w jaki sposób mam jej szukać? Gdzie?

Sam nie wiedział, jak znalazł się w jakimś parku. Kuszący gąszcz zarośli pociągnął go ku sobie. Zaszył się weń i usiadł na ławce. Nawet nie zauważył, jak przy nim, jakby nagle wyrósł z ziemi, usiadł dyrektor Ula" i coś mówił; dopiero słowo „Naomi" zmusiło go do odwrócenia głowy.

— Ach, to pan, dyrektorze!

— Tak, ja we własnej osobie. Szukam pana od samego rana i dopiero szczęśliwy przypadek pozwolił mi spotkać pana tutaj. Mistrzu, mam do pana prośbę, gorącą prośbę, od spełnienia której zależy po prostu mój los.

— Mianowicie?

— Sprzedaj mi pan „Naomi"?

— Naomi? — spytał Marek, jakby nie rozumiejąc pytania.

— Tak, „Naomi". Zapłacę każdą cenę. Od dwóch dni siedzi mi już na karku agent firm wydawniczych francuskich, który zatruwa mi po prostu życie. Wydamy ją od razu w trzech językach.

— Nie, dyrektorze, ja „Naomi" nie sprzedam, nawet za dziesięć tysięcy.

— Nawet za dziesięć tysięcy? Nie sprzeda pan tej książki?

— A czy to sprzedaje się kawałek serca? A książka ta, to kawałek mojego serca.

To rzekłszy, Marek oddalił się bez słowa pożegnania, kierując się ku domowi, po drodze jednak przyszła mu do głowy inna myśl. A jeśli sprzedałby „Naomi", może prędzej odszukałby ją? Reklama zwróciłaby jej uwagę, może chciałaby z nim pomówić? I pod wpływem tej myśli zawrócił i przyszedł z powrotem do parku. Dyrektor siedział w najwyższej rozpaczy na tym samym miejscu, na którym zostawił go Boruta. Marek położył mu rękę na ramieniu i rzekł z uśmiechem:

— Niech pan nie rozpacza, dyrektorze, sprzedam panu „Naomi", namyśliłem się.

— Dobroczyńco! — wrzasnął dyrektor, rzucając mu się na szyję.

VIII.

SPOTKANIE.

Dyrektor „ULA" Konstanty Wicherek, już od godziny zanudzał Marka, aby zechciał wziąć udział w premierze filmu „Naomi", wyświetlanym specjalnie dla wybranych, lecz Boruta uparł się i na wszystkie dowodzenia i racje odpowiadał odmownie.

— Nie chcę, dyrektorze, nie pójdę. Ci ludzie, którzy się tam zejdą, ażeby oglądać film, w gruncie liczą na to, że ja tam również będę. Jest to więc z ich strony czysty snobizm, a nie chęć podziwiania rzeczy dobrej. Ja zaś nie chcę stawać się stworzeniem, które się ogląda, jak rzadki okaz zwierzęcia zamorskiego.

— Dobroczyńco, mistrzu! Błagam... to leży we wspólnym naszym interesie przecie! Nie może pan odmawiać czytającej publiczce pokazania się raz na jakiś czas, to jej się należy, słusznie jej się należy.

Wydawca: Jan Stypułkowski
Redaktor naczelny: Franciszek Probst

Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego w Łodzi, Żwirki 7

Za redakcję odpowiada Roman Furmański